

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa J. W. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.774,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, a rozliczenie kosztów procesu pozostawił orzeczeniu referendarza sądowego, nakazując zastosowanie zasady stosunkowego rozliczenia kosztów procesu.

Przed wydaniem powyższego rozstrzygnięcia Sąd I instancji ustalił, że dnia 18 października 2010 r. podczas kolizji drogowej uległ uszkodzeniu samochód osobowy marki F. (...) będący współwłasnością J. W.. Sprawca kolizji w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC korzystał z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej przez pozwanego ubezpieczyciela i zgłosił mu zaistniałą szkodę w dniu 22 listopada 2010 r. Zakład ubezpieczeń oszacował koszty naprawy pojazdu na kwotę 1.044,56 zł brutto, o czym zawiadomiono powoda pismem z dnia 24 listopada 2010 r. Następnie powód dnia 1 grudnia 2010 r. otrzymał w formie mailowej kosztorys naprawy. Powód dysponował kalkulacją naprawy w wysokości 6.134,65 zł, sporządzoną przez firmę PHU (...) – (...) F., dlatego też w dniu 6 grudnia 2010 r. zwrócił się do ubezpieczyciela o zweryfikowanie ustalonych kosztów. Zakład ubezpieczeń dnia 12 grudnia 2010 r. zapoznał się z przedstawionym mu kosztorysem, a pracownik (...) zamieścił tam własnoręczne adnotacje, weryfikując koszty naprawy do kwoty 2.953,68 zł netto przy przyjęciu stawki roboczogodziny w wysokości 130,00 zł netto. Zweryfikowany kosztorys doręczono powodowi w dniu 14 grudnia 2010 r.

W dniu 4 maja 2011 r. powód wezwał ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania w terminie 14-dniowym, tj. do dnia 18 maja 2011 r., a w dniu 11 maja 2011 r. zażądał dopłaty kwoty 2.953,61 zł, wskazując iż na takim właśnie poziomie ubezpieczyciel uznał koszty naprawy. W dniu 6 maja 2011 r. nastąpiła wypłata bezspornej kwoty odszkodowania w wysokości 1.044,56 zł. Pismem z dnia 3 kwietnia 2013 r. pełnomocnik J. W. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.090,09 zł tytułem dalszej części odszkodowania i kwoty 186,26 zł w ramach skapitalizowanych odsetek od wypłaconej już sumy 1.044,56 zł za okres od 23 grudnia 2010 r. do 6 maja 2011 r. Według biegłego koszty naprawy samochodu powoda, przy określeniu średniej stawki roboczogodziny na kwotę 130,00 zł, wynosiły 3.018,05 zł netto, czyli 3.682,02 zł brutto.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd meriti uznał, że roszczenie powoda w znacznej części zasługuje na uwzględnienie w oparciu o art. 822 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. oraz na podstawie unormowań zawartych w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Przy ustalaniu rozmiaru szkody i sposobu jej naprawienia Sąd kierował się dyspozycją art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. Decydujące znaczenie dla określenia wysokości szkody poniesionej przez powoda miała opinia biegłego, który oszacował koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego przy użyciu części oryginalnych na kwotę 3.682,01 zł. Sam powód zażądał natomiast zasądzenia kwoty 3.633,03 zł, dlatego też wartość ta stanowiła górną granicę roszczeń, bowiem niemożliwym było wyjście ponad żądanie (w rzeczywistości kwota ta stanowiła określoną przez powoda wartość poniesionej przez niego szkody jako suma odszkodowania już wypłaconego i żądanego pozwem).

W tym stanie rzeczy Sąd przyznał powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 2.774,73 zł, na co złożyły się kwoty: 2.588,47 zł jako pozostała część należnego odszkodowania oraz 186,26 zł jako skapitalizowane odsetki ustawowe od kwoty 1.044,56 zł liczone od 31-go dnia po zgłoszeniu szkody do dnia faktycznej zapłaty.

Natomiast Sąd I instancji nie uwzględnił żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek od kwoty 2.588,47 zł w wysokości 828,81 zł z uwagi na to, że w rzeczywistości nie doszło do uznania roszczeń powoda przez ubezpieczyciela, gdyż takiego waloru nie można przypisać odrębnym uwagom i adnotacjom jednego z pracowników poczynionych na kalkulacji szkody. Według Sądu stanowiło to wstępny etap weryfikacji poszczególnych pozycji kosztowych ujętych

w kosztorysie, a skoro następnie nie wydano formalnej decyzji ustalającej wymiar finansowy odszkodowania, to nie doszło też do uznania roszczenia.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. w powiązaniu z art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), przyjmując iż początek biegu odsetek ustawowych, zgodnie z żądaniem, przypada na dzień wniesienia pozwu.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo w zakresie kwoty 828,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. Rozstrzygnięciu zarzucono:

- naruszenie prawa materialnego tj:

a) art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 359 k.c. w związku z art. 817 k.c. i w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji oddalenie roszczenia powoda co do kwoty 828,81 zł stanowiącej skapitalizowane odsetki od kwoty 2.588,47 zł, która nie została uiszczona przez pozwanego na rzecz powoda tytułem należnego odszkodowania, liczone od dnia 23 grudnia 2010 r. do dnia 9 czerwca 2013 r., a także poprzez ich niewłaściwą interpretację i chybione uznanie, że skoro oświadczenie pozwanego o weryfikacji przedłożonej przez powoda kalkulacji naprawy z dnia 12 grudnia 2010 r. nie stanowi uznania roszczenia w rozumieniu tego przepisu, to odsetki od niezapłaconej powodowi części odszkodowania w wysokości 2,588,47 zł należne są od dnia 11 czerwca 2013 r., a nie od dnia 23 grudnia 2010 r.;

b) art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) w związku z art. 65 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie zasad wykładni oświadczeń woli i błędne uznanie, że oświadczenie pozwanego z dnia 12 grudnia 2010 r. o zweryfikowaniu kalkulacji naprawy przedłożonej przez powoda do kwoty 2.953,68 zł netto nie stanowi uznania roszczenia w wyniku ustaleń, o których mowa w powołanym przepisie;

- naruszenie prawa procesowego tj:

a) art. 233 § 1 k.c. poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, że oświadczenie pozwanego z dnia 12 grudnia 2010 r. o zweryfikowaniu kalkulacji naprawy przedłożonej przez powoda do kwoty 2.953,68 zł netto nie stanowi uznania roszczenia w wyniku ustaleń, o których mowa w art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 828,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz o przyznanie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej odbytej dnia 30 września 2014 r. strona pozwana wniosła o oddalenie środka odwoławczego i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w całości okazała się zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału procesowego dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które to ustalenia Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia. Mimo to z należycie skonstruowanego stanu faktycznego Sąd I instancji wyciągnął błędne wnioski

dotyczące zastosowania do niego przepisów prawa materialnego, dlatego też wyrok w zaskarżonej części nie mógł się ostać.

Kluczowe dla wydania prawidłowego orzeczenia w zakresie objętym granicami apelacji było ustalenie daty wymagalności roszczenia powoda, bowiem od tej chwili wierzyciel ma prawo – w myśl art. 481 § 1 k.c. – domagać się ustawowych odsetek, jeśli dłużnik nie spełnia należnego świadczenia. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy datę wymagalności należało ustalić, stosując unormowania zawarte w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Z przepisów tych wynika, że ubezpieczyciel winien był wypłacić należne świadczenie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Pozwany nie wykazał, aby zaistniała którakolwiek z wyżej wymienionych okoliczności uzasadniających przekroczenie terminu przewidzianego w art. 14 ust. 1 ustawy. Nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby właściwa wysokość należnego odszkodowania została ustalona już w ciągu pierwszych 30 dni po zgłoszeniu szkody; fakt, że ubezpieczyciel to odszkodowanie zaniżył i nie wypłacił go w należnej poszkodowanemu kwocie nie może obciążać tego ostatniego. Uznać trzeba zatem, że – wobec zgłoszenia przez J. W. zaistniałej szkody w dniu 22 listopada 2010 r. – całość należnego mu świadczenia winna była zostać wypłacona najpóźniej w dniu 22 grudnia 2010 r. Ponieważ tak się nie stało, powodowi należą się naliczane od następnego dnia odsetki ustawowe za opóźnienie nie tylko w wypłacie bezspornej kwoty 1.044,56 zł, ale także pozostałej części należności. Sąd I instancji dokonał – jak się wydaje – zupełnie nieprawidłowej wykładni art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), wiążąc zaistnienie sytuacji wymienionych w hipotezie tego przepisu z datą wymagalności roszczenia i nie dostrzegając, że przepis ten wymienia jedynie podstawy wypłaty świadczeń, podczas gdy termin wypłaty należności przez ubezpieczyciela przewidziany jest w art. 14 ust. 1 i 2 tej samej ustawy. Sąd meriti zdaje się prezentować zupełnie bezpodstawnie stanowisko, że w razie sporu co do wysokości należnego roszczenia zaistniałego pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem w związku z nieuznaniem zgłoszonych żądań, obowiązek zapłaty po stronie tego ostatniego powstaje dopiero z chwilą zawarcia ugody między stronami lub rozstrzygnięcia ich sporu przez na drodze sądowej.

Zasadny zatem okazał się podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 359 k.c. w związku z art. 817 k.c. i w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie. Uchybienie Sądu Rejonowego skutkowało niezasadnym oddaleniem części roszczeń powoda. J. W. ma bowiem prawo domagać się w oparciu o powyższe przepisy zasądzenia odsetek ustawowych od niewypłaconej mu części odszkodowania w kwocie 2.588,47 zł za okres od dnia wymagalności, tj. 23 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Powód skapitalizował część tej należności obliczoną za okres do chwili wniesienia pozwu na kwotę 828,81 zł, co dało mu uprawnienie także do żądania na podstawie art. 482 k.c. dalszych odsetek od tej sumy. Zasadne było więc uwzględnienie jego roszczeń – ponad zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę – także co do sumy 828,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2013 r., kiedy to pozew został złożony w Sądzie. Apelacja J. W. musi zostać zatem w całości uwzględniona. W konsekwencji Sąd odwoławczy zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa zasądzoną należność do kwoty 3.603,54 zł wraz z odsetkami od daty wskazanej w punkcie 1 wyroku. Zauważyć jednak trzeba, że zakres zaskarżenia nie obejmuje oddalenia przez Sąd I instancji zgłoszonego w pozwie roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych od żądanych pozwem kwot za dzień 10 czerwca 2013 r.; z tej przyczyny ostać się musi rozstrzygnięcie oddalające powództwa w tej części i tym samym brak było podstaw do wyeliminowania z treści wyroku jego pkt. 2. Podstawą decyzji Sądu odwoławczego w przedmiocie wydania orzeczenia reformatoryjnego jest art. 386 § 1 k.p.c.

Pozostałe zarzuty apelacyjne dotyczą ustaleń Sądu I instancji dotyczących charakteru weryfikacji kalkulacji naprawy dokonanej przez pracownika pozwanego ubezpieczyciela. Jak już wyżej powiedziano, uchybienie Sądu meriti polegało w rzeczywistości na błędnym określeniu daty wymagalności roszczeń poszkodowanego, a dla rozstrzygnięcia tej kwestii żadnego znaczenia nie miało złożenie przez dłużnika oświadczenia o ich uznaniu; w konsekwencji zarzuty te pozostają zupełnie irrelevantne z punktu widzenia ewentualnego uwzględnienia wniosków apelacyjnych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwotę 132,00 zł. Na tę kwotę złożyły się: opłata od apelacji wynosząca 42,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 90,00 zł ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).